



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Beata Janiszewska
SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 września 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej A.S. i P.S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 22 listopada 2023 r., I ACa 2369/22,
w sprawie z powództwa A.S. i P.S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala apelację
pозwanego również w zakresie nieobjętym punktem 2 wyroku
Sądu Apelacyjnego;**

**2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz A.S. i P.S.
po 3200 (trzy tysiące dwieście) złotych zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia zobowiązanemu niniejszego wyroku do dnia zapłaty.**

Beata Janiszewska Joanna Misztal-Konecka Marcin Krajewski

(K.W.)

UZASADNIENIE

1. A.S. i P.S., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, domagali się ustalenia nieważności bliżej określonej umowy o kredyt hipoteczny zawartej 15 lutego 2008 r. z Bankiem.1 spółką akcyjną w W. oraz zasądzenia od Banku spółki akcyjnej w W. (jako następcy prawnego Banku.1 spółki akcyjnej w W.) na ich rzecz solidarnie kwoty 663 372,44 zł wraz bliżej określonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

2. Wyrokiem z 25 października 2022 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że wskazana w pozwie umowa o kredyt hipoteczny z 15 lutego 2008 r. zawarta pomiędzy A.S. i P.S. a Bankiem.1 spółką akcyjną w W. jest nieważna (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 663 372,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 23 lutego 2021 r. do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że 15 lutego 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny w wysokości 685 800 zł indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży franka zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty z godziny 14:50. Bank ostatecznie udostępnił powodom kwotę 685 800,01 zł. Powodowie do 30 września 2020 r. spłacili na rzecz banku co najmniej 663 372,44 zł.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego legło przekonanie, że umowa kredytu była nieważna jako sprzeczna z art. 58 § 1 k.c. Ponadto Sąd pierwszej instancji uznał, że – nawet w przypadku stwierdzenia, iż umowa nie była sprzeczna z ustawą – zawarte w tej umowie postanowienia określające sposoby wyliczenia

kwoty kredytu podlegającej spłacie są abuzywne, a tym samym nie wiążą kredytobiorców na mocy art. 353¹ k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy musiało to również skutkować nieważnością umowy. Sąd ten dostrzegł po stronie powodów interes prawny w ustaleniu nieważności umowy jako kreującej wieloletni stosunek prawny, a równocześnie zasądził zwrot uiszczonych przez powodów kwot jako nienależnego świadczenia.

3. Wyrokiem z 22 listopada 2023 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II o tyle, że ustalił, iż stronie pozwanej przysługuje prawo zatrzymania zasądzonych w tym punkcie kwot do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu świadczenia otrzymanego od pozwanej w wykonaniu umowy opisanej w punkcie I wyroku, to jest do kwoty 685 800,01 zł lub zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot i oddalił powództwo o odsetki zasądzone w punkcie II (pkt 1), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Nie zgodził się natomiast z oceną prawną Sądu Okręgowego, że postanowienia dotyczące sposobu przeliczania świadczeń stron według kursów obowiązujących w banku, stwarzające stronie pozwanej możliwość jednostronnej modyfikacji świadczenia powodów, są nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że sporne klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ k.c. Za taką oceną przemawiało w szczególności to, że przedłożona powodom do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny, który nie podlegał negocjacjom czy zmianom, zaś powodowie mogli jedynie zaakceptować i podpisać umowę w brzmieniu zaproponowanym przez bank, bądź też umowy nie podpisać. Ponadto klauzula indeksacyjna nie została określona w sposób jednoznaczny, ponieważ postanowienia umowy odwoływały się do kursów CHF obowiązujących w banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone w umowie kredytu, a to pozwalało stronie pozwanej na samodzielne określanie danych istotnie wpływających na wymiar zobowiązania kredytobiorców. Tego rodzaju postanowienia umowy kształtują więc prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,

rażąco naruszając jego interesy, co wynika z uzależnienia wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Powodowie nie zostali również poinformowani o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do niedopuszczalności zastąpienia wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej, ponieważ stanowiłoby to zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Wskazał, że po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień odnoszących się do klauzuli indeksacyjnej nie byłoby możliwe ustalenie świadczenia konsumenta. Sąd ten podkreślił również, że w niniejszej sprawie powodowie nie udzielili zgody na kontynuowanie umowy, lecz domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu z 2008 r.

Sąd drugiej instancji uwzględnił – podniesiony przez stronę pozwaną na etapie postępowania apelacyjnego – zarzut zatrzymania kwoty 663 372,44 zł do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu kwoty 685 800,01 zł, stanowiącej roszczenie banku w stosunku do powodów o zwrot kwoty udzielonego powodom kredytu. Wskazał, że za uwzględnieniem tego zarzutu przemawiają nie tylko charakter umowy kredytu jako umowy wzajemnej, ale i względy ekonomiki oraz zapobieżenie wielu procesom, gdyż w niniejszej sprawie zapłaty domagają się wprawdzie powodowie, jednak również stronie pozwanej przysługuje roszczenie względem powodów. Powodowie będą mogli liczyć na uzyskanie tego świadczenia w momencie, kiedy zaoferują bankowi świadczenie, które było przez nich pobrane i określone jako kwota kredytu.

Uwzględnienie zarzutu zatrzymania, zdaniem Sądu drugiej instancji, skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia również co do odsetek przez oddalenie żądania w tym zakresie, ponieważ strona pozwana nie pozostaje w opóźnieniu do czasu zaoferowania przez powodów pobranego przez nich świadczenia.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie jego punktu 1. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili wyłącznie naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 487 k.c. w zw. z art. 69 pr.bank. przez przyjęcie, że umowa kredytu indeksowanego jest umową wzajemną;

2) art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez uznanie dopuszczalności zgłoszenia zarzutu zatrzymania;

3) art. 89 w zw. z art. 496 oraz art. 497 k.c. przez uznanie, że zarzut zatrzymania może zostać zgłoszony warunkowo;

4) art. 5 w zw. z art. 496 i art. 497 k.c. przez uznanie, że zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego nie stanowił nadużycia prawa;

5) art. 496 w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) przez pominięcie, że przedsiębiorca nie może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od konsumenta od przedstawienia przez konsumenta oferty zwrotu otrzymanych przez niego świadczeń;

6) art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez odmowę przyznania konsumentom odsetek za opóźnienie zwrotu nienależnego świadczenia;

7) art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez błędne oddalenie powództwa odsetkowego;

8) art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez pominięcie orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanych 15 czerwca 2023 r. (C-520/21), 7 grudnia 2023 r. (C-140/22), 14 grudnia 2023 r. (C-28/22) oraz 8 maja 2024 r. (C-424/22).

Skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie jego punktu 1 i orzeczenie co do istoty sprawy w bliżej określony sposób oraz zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego. Skarżący zgłosili również wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego wyroku

w zakresie jego punktu 1 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną Bank spółka akcyjna w W. domagał się oddalenia skargi kasacyjnej w całości i zasądzenia od skarżących na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Zarzuty sformułowane w skardze kasacyjnej przez stronę powodową koncentrują się w istocie wokół dwóch zagadnień: możliwości skorzystania z prawa zatrzymania przez stronę pozwaną w kontekście zakwalifikowania umowy kredytu indeksowanego jako umowy wzajemnej (zarzuty nr 1-5) oraz określenia daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie należnych powodom w przypadku uwzględnienia przez sąd zarzutu zatrzymania (zarzuty nr 6-9). Nie budzi przy tym wątpliwości, że rozstrzygnięcie pierwszej grupy zarzutów może warunkować ocenę zasadności zarzutów kolejnych.

8. W ostatnim czasie Sąd Najwyższy wydał wiele istotnych orzeczeń dotyczących możliwości korzystania z prawa zatrzymania w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23 (OSNC 2025, nr 3, poz. 25), Sąd Najwyższy uznał, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, odstępując tym samym od poglądu przeciwnego, wyrażonego np. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40) czy w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56). W uchwale z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w sytuacji, gdy obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia (zwrotu) świadczeń pieniężnych, prawo zatrzymania nie przysługuje z uwagi na to, że w Kodeksie cywilnym przewidziano instytucję intensywniej chroniącą interes stron, tj. potrącenie.

Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się

niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. art. 497 k.c. Z uzasadnienia tej uchwały wynika, że podstawowym argumentem przeciwko przyjęciu, iż bank może powołać się na prawo zatrzymania, jest uznanie, że umowa kredytu nie ma charakteru umowy wzajemnej. Stanowisko przeciwne do tego ostatecznego stwierdzenia Sąd Najwyższy zajął w uchwale siedmiu sędziów z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22. W orzeczeniu tym nie wypowiedział się jednak wprost co do tego, czy bank może powoływać się na prawo zatrzymania.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela stanowisko zajęte w uchwałach z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, oraz z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, wyrażone również w kolejnych orzeczeniach, przykładowo w wyroku z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 1147/23, co oznacza, że w niniejszej sprawie nie było możliwe skuteczne powołanie się przez bank na prawo zatrzymania. Podstawowym argumentem na rzecz tej tezy jest to, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, a prawo zatrzymania na podstawie art. 497 w zw. z art. 496 k.c. przysługuje wyłącznie w razie nieważności lub rozwiązania umowy wzajemnej.

Umowa jest wzajemna, jeżeli strony zobowiązują się w ten sposób, że ich świadczenia są swoimi odpowiednikami (art. 487 § 2 k.c.). W uzasadnieniu wyroku z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 1147/23, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sens gospodarczy umowy wzajemnej polega na tym, iż na skutek jej wykonania dochodzi do wymiany świadczenia jednej ze stron na świadczenie drugiej strony. Ustawa nie wymaga *expressis verbis*, aby świadczenia stron umowy wzajemnej były świadczeniami różnego rodzaju, jednak taka konieczność wynika z ekonomicznego celu umowy wzajemnej. Jeżeli świadczenia dotyczyłyby pieniędzy lub tego samego rodzaju rzeczy oznaczonych co do gatunku, przy równej wysokości świadczeń wymiana byłaby niecelowa; różnorodność obu świadczeń jest więc esencją, istotą umowy wzajemnej. Jeżeli zaś wysokość świadczeń byłaby różna, trudno mówić, aby świadczenia były swoimi odpowiednikami.

Zgodnie z tradycyjnym rozumieniem, które podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, świadczeniem jest określone zachowanie (działanie lub zaniechanie) dłużnika zgodne z treścią zobowiązania i czyniące zadość godnemu ochronie interesowi wierzyciela. Istota stosunku zobowiązaniowego

zgodnie z art. 353 § 1 k.c. polega zaś na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Regułą jest przy tym, że wierzyciel może dochodzić od dłużnika spełnienia świadczenia przy wykorzystaniu przymusu państwowego, co w typowej sytuacji oznacza możliwość wytoczenia powództwa przed sądem, a następnie skierowania orzeczenia zasądzającego świadczenie do egzekucji.

W świetle powyższej koncepcji świadczenie banku z umowy kredytu musi być rozumiane jako wypłata kwoty kredytu, a świadczenie kredytobiorcy jako jej zwrot wraz z odsetkami, a ewentualnie także z opłatami i prowizjami. Zasadniczo właśnie takich zachowań (świadczeń) mogą dochodzić od siebie przed sądem strony umowy kredytu.

Przyjęcie powyższego założenia oznacza, że umowa kredytu nie może zostać uznana za umowę wzajemną. Podobnie jak w przypadku umowy pożyczki wypłata kapitału kredytu nie stanowi odpowiednika jego zwrotu wraz z odsetkami i opłatami. Te świadczenia nie pozostają do siebie w stosunku wymiany – zapłata kapitału kredytu nie jest wymieniana za jego zwrot z odsetkami i innymi kosztami, nie jest jego odpowiednikiem. Wysokość świadczeń pieniężnych stron pozostaje różna.

Zwolennicy uznawania umowy kredytu za umowę wzajemną na ogół rozumieją jednak świadczenia stron w inny sposób niż przedstawiony powyżej. Koncentrują się nie na rzeczywistym zachowaniu dłużnika, możliwym do dochodzenia przed sądem, ale raczej na pewnym efekcie gospodarczym, którego osiągnięcie ma stać się możliwe dzięki spełnieniu świadczeń przez strony. Wskazać przy tym należy, że właśnie z perspektywy tego efektu umowa kredytu została zdefiniowana w art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych. „Oddanie do dyspozycji na czas oznaczony” w rozumieniu tego przepisu oznacza coś pojęciowo innego niż samą wypłatę kwoty kapitału kredytu (choć wypłata jest też do tego niezbędna) – jest to stworzenie sytuacji ekonomicznej, w której kredytobiorca może przez pewien okres korzystać z określonej kwoty. Gdyby w ten sposób rozumieć świadczenie banku, można argumentować, że świadczeniem wzajemnym

w stosunku do niego (jego odpowiednikiem w rozumieniu art. 487 § 2 k.c.) jest świadczenie kredytobiorcy w postaci zapłaty odsetek, które stanowią wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w okresie kredytowania. Z tego przeciwstawienia dwóch świadczeń ma wynikać wniosek o wzajemności umowy kredytu.

Jak wyżej wskazano, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną opowiada się za tradycyjnym rozumieniem świadczenia jako określonego zachowania dłużnika, którego można się domagać przed sądem. Przed sądem można zaś dochodzić zapłaty, a nie umożliwienia korzystania z kapitału przez czas oznaczony. Niezależnie jednak od tego, nawet w razie przyjęcia koncepcji alternatywnej, wykluczone byłoby zastosowanie prawa zatrzymania przewidzianego w art. 497 w zw. z art. 496 k.c. do zwrotu świadczeń z umowy kredytu, która okazała się nieważna. Należy bowiem powtórzyć, że w myśl tej koncepcji świadczeniami wzajemnymi są umożliwienie korzystania z kapitału przez oznaczony czas z jednej strony i zapłata odsetek (ewentualnie także opłat i prowizji) z drugiej strony. Za świadczenie wzajemne nie może zaś być uznany sam zwrot kapitału, gdyż tego rodzaju obowiązek nie stanowi ekwiwalentu korzystania z kapitału przez określony czas, ale służy raczej wyznaczeniu granic świadczenia banku, którym jest oddanie kapitału do korzystania przez pewien czas, a nie wyzbycie się go na zawsze.

Określenie w powyższy (niezgodny z tradycyjnym rozumieniem) sposób świadczeń stron jako umożliwienia korzystania z kapitału i zapłaty odsetek musi prowadzić do wniosku, że zastosowanie do nich prawa zatrzymania nie jest możliwe. Wytworzenie sytuacji gospodarczej, w której kredytobiorca może w określonym czasie korzystać z kapitału, w ogóle nie jest świadczeniem, które dałoby się zwrócić (zob. szerzej uzasadnienie wyroku SN z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 1147/23).

9. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że prawo zatrzymania polega na zatrzymaniu rzeczy bądź świadczenia wzajemnego. Ustawodawca, przewidując prawo zatrzymania w przypadku rozliczenia świadczeń z umów wzajemnych, ma na względzie zabezpieczenie interesów stron w stosunkach cywilnoprawnych, w których między świadczeniami stron istnieje łączność tego rodzaju, że zachodzi w związku z tym potrzeba skoordynowania ich zwrotu, w przeciwnym razie dłużnik narażony byłby na negatywne konsekwencje. Skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia

ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której obie strony równocześnie wykonają względem siebie swoje obowiązki bądź roszczenie zatrzymującego zostanie stosownie zabezpieczone. Stąd prawo zatrzymania ustaje z chwilą zabezpieczenia roszczenia chronionego prawem zatrzymania (art. 496 k.c. *in fine*). Ustępuje ono zatem przed innym zabezpieczeniem, czyli ma charakter subsydiarny (pomocniczy). W przypadku nieważności umowy kredytu przeciwstawne wierzytelności pieniężne z tytułu nienależnych świadczeń mogą co do zasady zostać umorzone przez potrącenie, co zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron niż prawo zatrzymania. Zasadniczą funkcją potrącenia jest bowiem zaspokojenie roszczenia, a skorzystanie z tego instrumentu skutkuje wygaśnięciem obowiązku świadczenia, co odróżnia tę instytucję od prawa zatrzymania, które wywołuje jedynie skutek zawieszający i wstrzymuje obowiązek świadczenia retencjonisty.

Z tego względu uznanie, że w przypadku wzajemnych wierzytelności pieniężnych strony mają prawo do zatrzymania świadczenia (i powstrzymania się od potrącenia) mogłoby przy tym rodzić ryzyko nadużycia tego uprawnienia przez strony. W szczególności skuteczne skorzystanie przez jedną ze stron z prawa zatrzymania musiałoby wyrzucić skutek w postaci uniemożliwienia skorzystania z potrącenia przez drugą stronę. Skutek taki wystąpiłby z tego powodu, że jedną z przesłanek dopuszczalności potrącenia jest wymagalność wierzytelności przedstawianej do potrącenia, rozumiana jako możliwość domagania się przez wierzyciela niezwłocznego spełnienia świadczenia przy wykorzystaniu zapewnionych przez państwo środków przymusu. Wykonanie prawa zatrzymania sprawia, że stan wymagalności roszczenia drugiej strony nie może powstać albo też ustaje, jeżeli roszczenie to stało się wymagalne wcześniej. W ten sposób podmiot, który chce uniknąć realizacji wzajemnych wierzytelności, mógłby, wykorzystując prawo zatrzymania, osiągnąć taki rezultat, nie tylko przez to, że sam powstrzymałby się ze skorzystaniem z uprawnienia do potrącenia, ale również uniemożliwiając wykonanie takiego uprawnienia drugiej stronie (wyroki SN: z 20 września 2024 r., II CSKP 1094/23; z 24 października 2024 r., II CSKP 1188/22; z 14 maja 2025 r., II CSKP 830/23; z 15 maja 2025 r., II CSKP 135/23, i z 11 czerwca 2025 r., II CSKP 1026/23).

10. Wreszcie należy wskazać, że przyjęcie niemożliwości powoływania się przez bank na prawo zatrzymania w okolicznościach niniejszej sprawy pozostaje w zgodzie z postanowieniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 maja 2024 r., C-424/22, w którym TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie powołaniu się przez instytucję bankową na prawo zatrzymania w sporze z konsumentem żądającym stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego (pkt 38). Dyrektywa ta nie stanowi wprawdzie bezpośrednio podstawy uregulowania stosunku prawnego stron, jednak należy preferować taki rezultat interpretacji prawa polskiego, który jest zgodny z dyrektywą, o ile osiągnięcie tego rezultatu jest możliwe w ramach ogólnie przyjętych metod wykładni. Przeprowadzona powyżej wykładnia dowiodła istnienia takiej możliwości.

Reasumując, Sąd Najwyższy wskazuje, że w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania i to niezależnie od tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej; sam fakt, że świadczenia obu stron nieważnej umowy kredytu mają charakter pieniężny wyklucza zasadność zastosowania prawa zatrzymania.

11. Wykluczenie możliwości powołania się przez pozwanego na prawo zatrzymania powoduje, że zasadne są również te zarzuty skargi kasacyjnej, które dotyczą oddalenia powództwa w zakresie odsetek za opóźnienie ze względu na skorzystanie z wymienionego prawa.

W orzecznictwie i doktrynie nie ulega wątpliwości, że roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy (zob. np. uchwały SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991, nr 7, poz. 93, i z 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 75; wyroki SN: z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03; z 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09; z 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10; z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12; z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 760/15; z 9 lutego 2017 r., IV CSK 171/16, i z 29 września 2017 r., V CSK 642/16). W tej sytuacji termin spełnienia świadczenia wyznacza się na podstawie art. 455 k.c. Powinno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez

zubożonego, co nie oznacza, że natychmiast, lecz bez zbędnej zwłoki, przy uwzględnieniu charakteru danego roszczenia. W odniesieniu do sytuacji, w której w umowie kredytu zawarte są klauzule abuzywne, nie można pominąć, że konsument może następnie udzielić „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie abuzywne i w ten sposób jednostronnie „przywrócić” mu skuteczność (oprócz uchwały SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zob. orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu uchwały składu całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, OSNC 2024, nr 12, poz. 118). Jeżeli tego nie czyni, albo nawet więcej – stanowczo oświadcza o braku woli związania niedozwolonymi postanowieniami, o „przywróceniu” skuteczności mowy być nie może. Prowadzi to do wniosku, szeroko przedstawionego w uzasadnieniu uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, że wezwanie skierowane do banku o zwrot uiszczonych na jego rzecz rat z powołaniem się na nieważność umowy lub abuzywność postanowień umownych spełnia wymagania wezwania, o którym mowa w art. 455 k.c. Niewątpliwie zaś doręczenie odpisu pozwu – jak w niniejszej sprawie – czyni zadość jednoznaczному wezwaniu do zapłaty.

12. Skarżący wniesli o uchylenie i zmianę wyroku w zaskarżonej części. Uzasadniało to uchylenie na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. wyroku w zaskarżonej części (a zatem w punkcie 1 wprowadzającym zmiany w wyroku Sądu Okręgowego) i oddalenie apelacji pozwanego również w części, w której nie została oddalona w punkcie 2 wyroku Sądu Apelacyjnego.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c. W skład zasądzonych kosztów postępowania kasacyjnego wchodzi opłata od skargi kasacyjnej w kwocie 1000 zł (art. 13a u.k.s.c. w zw. z art. 18 ust. 2 u.k.s.c.) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, będącego adwokatem w kwocie 5400 zł (§ 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Beata Janiszewska

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Krajewski

(R.N.)

[SOP]